

Do przeglądu "Resonanzräume der Usien"

<<poprzedni | następny >>



Pokój 11 - Milczenie między oknami

Azerbajdżan

Pokój 12a - Gdyby nie były ciemne noce (Aysel)

W ciszy po hymnie

Na południe od Şəki, na płaskim wzgórzu, stoi dom, z którego unosi się zapach migdałów. Okiennice są krzywe, ale nie zepsute. Mieszka w nim samotna 64-letnia Aysel. Kiedyś uczyła muzyki. Teraz rzadko stroi swój głos. Czasem, gdy nikt nie słucha, nuci stary hymn z 1919 roku - nie z patriotyzmu, lecz dlatego, że nie może zapomnieć jego rytmu. „To było jak suknia, którą mogliśmy nosić tylko przez chwilę” - mówi o republice, która trwała krócej niż trzy lata. „A potem znów nadeszła zima.” Jej mąż zmarł w 1990 roku, próbując przynieść żywność ze stolicy. Ich córka teraz pracuje w Stambule. Pisze rzadko, ale regularnie. W jej krótkich, schematycznych wiadomościach nie ma pytań - tylko stany. Na ścianie wisi oprawiony w ramę wiersz Hüseyina Cavida:

“Qaranlıq gecələr olmasaydı, Sözləri oxşayan ulduzlar bunca sevimlərdi.”

(“Gdyby nie były ciemne noce, mniej kochalibyśmy słowa jak gwiazdy.”)

Aysel sądzi, że Cavid nie myślał o gwiazdach, lecz o tym, co zostaje między słowami - o cichej godności. Czasem idzie na skraj wioski, gdzie wzrok ginie w górach. Tam wierzy, że rozpoznaje dzień, w którym przestało wszystko sprawiać wrażenie przyszłości. I tam zaczyna dostrzegać dzień, kiedy narodziło się coś nowego - bez pieśni, bez flagi, bez hasła - tylko z pragnieniem, by nie być już obcą we własnym kraju. Mówi: „Przestałam czekać na znak. Teraz słucham przestrzeni między nimi. One mówią: Byłaś tu. I jesteś tutaj.”



Room 12b - Without dark nights (Aysel)

he House by the Railway (Zəhra)

In a small house near Gəncə, close to the railway tracks, lives a woman named Zəhra. Her name means “blossom,” but her voice has become quiet over the years. She was a teenager when the Soviet Union fell apart. The morning after independence, she remembers, it was too quiet outside. As if the world was holding its breath. Her father had fought in Karabakh. Her uncle was sent to Siberia. The family stopped talking about politics. Too dangerous, too hopeless, too late. They kept their hands busy and their mouths shut. The electricity worked sometimes. The radio played foreign music. She learned to hear between the lines. Now Zəhra is 47. She teaches literature at a school nearby. She still remembers the poem by Hüseyn Cavid:

*“Qaranlıq gecələr olmasaydı, Sözləri oxşayan ulduzlar bunca sevilməzdi.”
 (“If there were no dark night, the stars that gladden the eyes would be less beloved.”)*

She sometimes reads this to her students. And they ask: “Who was he?” And she says: “One who believed that a country must be dreamed into being – not only declared.” Sometimes she walks to the edge of the tracks. Trains rarely pass. She listens to the silence after the wind. And once, she said, she felt she could name the day when everything stopped feeling like a future. She didn’t say what day it was.”

Do przeglądu "Resonanzräume der Usien"

From:

<http://www.stefanbudian.de/> - **Stefan Budian**

Permanent link:

http://www.stefanbudian.de/doku.php?id=resonanzraeume:resonanzraum_25-012_pl&rev=1749391067

Last update: **2025/06/08 15:57**

